

Paulina Nortowska 

Uniwersytet Jagielloński, Kraków

ZREFORMOWANA ANGLIA W OCZACH POLSKICH PODRÓŻNIKÓW

ABSTRACT

Reformed England in the Eyes of Polish Travelers in the Early Modern Period

The aim of this article is to reconstruct and present the image of reformed England and the English people as perceived by the inhabitants of the Polish-Lithuanian Commonwealth between the sixteenth and eighteenth centuries. The primary source used is travel literature. The author analyses travellers' impressions with research and educational journeys, "grand tour," and diplomatic missions related to state or parliamentary activities. Travel literature containing descriptions of England reflect the author's impressions, feelings, judgments and subjective opinions, as well as convey some knowledge about the world acquired not only during the trip, but also as a result of prior knowledge gained through learning and education. Moreover, the article discusses the emergence of a spectrum of perspectives and prejudices both for and against the English people, as well as the formation of national stereotypes.

Key words: travel literature, travels of Poles to England, Old Polish stereotypes about England and the English people

Słowa kluczowe: literatura podróżnicza, podróże Polaków do Anglii, staropolskie stereotypy o Anglii i Anglikach

Celem niniejszych rozważań jest przedstawienie oraz zrekonstruowanie obrazu zreformowanej Anglii, jak również wizerunku jej mieszkańców ukazanych na kartach relacji z podróży epoki przedoświeceniowej. Nowożytny peregrynant, obserwator, uczestnik wojaży edukacyjno-poznawczych oraz misji dyplomatycznych prezentował w zapiskach nie tylko otaczającą rzeczywistość, ale również wyobrażenie królestwa Albionu istniejące w mentalności szlachty Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Ponadto opisy podróżnicze sporządzane

w trakcie wyjazdu zagranicznego bądź w krótkim czasie po powrocie, najczęściej na podstawie wcześniejszych notatek, odzwierciedlają wrażenia, uczucia, sądy wartościujące oraz subiektywne opinie autora, ale też przekazują pewną wiedzę o świecie nabytą nie tylko podczas wojażu, ale również w trakcie edukacji w kraju¹.

Ówczesny podróżnik, przekraczając pierwszą linię demarkacyjną – granicę Rzeczypospolitej, będącą osobliwym punktem krytycznym – doświadczał „innego świata”, dokonywał konfrontacji bliskiego i znanego porządku z „tamtym” ładem oraz „tamtymi” ludźmi². Wojażer w trakcie podróży porządkował otaczającą rzeczywistość społeczną w kategoriach „swoj – obcy”.³ Budował świadomość odrębności, indywidualności oraz poszukiwał, kształtował i redefiniował tożsamość⁴. „Obcość to szczególne połączenie dwóch przeciwieństw: bliskości i dystansu”⁵. „Swoi” są bliscy, a „obcy” dalecy⁶. „Obcy” jest lustrzanym odbiciem konstruktów myślowych, które składają się na autoobraz „swojej” grupy. Pozytywny autoobraz odpowiada pejoratywnemu obrazowi „obcych”⁷.

Obserwacja otaczającej rzeczywistości, obcych krajów, bezpośredni kontakt z przedstawicielami odmiennych kultur i narodowości kształtowały i formułowały mentalność mieszkańców Rzeczypospolitej polsko-litewskiej, przede wszystkim przedstawiceli warstw uprzywilejowanych. Ponadto konfrontacja z „innymi” ludźmi, ich zwyczajami, obyczajami, historią, językiem, charakterem, sposobem myślenia oraz świadomością potęgowała tworzenie uogólnień, uprzedzeń, sympatii, stereotypów narodowych, jak również wyciąganie subiektywnych wniosków⁸. W trakcie podróży formułowane są sądy wartościujące dodatnie lub ujemne, dochodzi do zbliżenia lub oddalenia, ma miejsce poznawanie lub niepoznanie⁹. Stereotypy definiowane jako „obrazy w głowie ludzkiej”, „wyobrażenia”, „sądy

¹ Badania niniejsze prowadzone są w ramach przygotowywanego doktoratu. Przedstawione w artykule analizy i wnioski są ograniczone ze względu na charakter i złożoność zagadnienia – wskazują pewien problem, jego częściowe rozwiązania, ale nie zamykają całości problematyki i bazy źródłowej. Wydają się jednak na tyle istotne, że warte popularyzacji.

² P. Kowalski, *Leksykon znaki świata. Omen, przesąd, znaczenie*, Warszawa–Wrocław 1998, s. 149; M.E. Kowalczyk, *Obraz Włoch w polskim piśmiennictwie geograficznym i podróżniczym osiemnastego wieku*, Toruń 2005, s. 113-114.

³ A. Mirga, *Stereotyp jako model „prawdziwego swojego” i „obcego”. (Próba rekonstrukcji teoretycznej zjawiska stereotypu)*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Etnograficzne” 1984, nr. 19, s. 51-69; E. Nowicka, *Swojskość i obcość jako kategorie socjologicznej analizy*, [w:] *Swoi i obcy*, red. eadem, Warszawa 1990, s. 5-53; Z. Benedyktowicz, *Portrety obcego. Od stereotypu do symbolu*, Kraków 2000; M.E. Kowalczyk, *op. cit.*, s. 229-283.

⁴ H. Mamzer, *Tożsamość w podróży. Wielokulturowość a kształtowanie tożsamości jednostki*, Poznań 2002, s. 49-50, 142.

⁵ K. Podemski, *Socjologia podróży*, Poznań 2004, s. 27.

⁶ *Ibidem*, s. 26-27.

⁷ J.S. Bystroń, *Megalomania narodowa*, Warszawa 1995, s. 45.

⁸ H. Dziechcińska, *O staropolskich dziennikach podróży*, Warszawa 1991, s. 25-26.

⁹ M.E. Kowalczyk, *op. cit.*, s. 230.

wartościujące”, „przekonania” odporne na weryfikację w zetknięciu z faktami, uproszczone obrazy myślowe należące do mentalnego wyposażenia jednostki kształtowane są przez czynniki kulturowe (historyczne, społeczno-ekonomiczne) oraz sytuacyjno-emocjonalne. Są one niezbędne dla naszego istnienia, wywierają także dominujący wpływ na proces percepcji¹⁰. Jednostka jest nie tylko „nosicielem”, ale również „współtwórcą” stereotypu¹¹.

Sposób widzenia oraz postrzeganie otaczającej rzeczywistości przez społeczeństwo staropolskie były ściśle związane z kulturą sarmacką, która kształtowała mentalność oraz postawę, stosunek wobec „obcych” krajów oraz „innych” ludzi. Następstwem poczucia odrębności, wielkości narodowej, zawyżonych wyobrażeń na temat własnego stanu, gloryfikacji dawnych praw, zwyczajów, obyczajów, samouwielbienia, lekceważenia i wyśmiewania zagranicznych państw oraz narodów było ukształtowanie się megalomanii szlacheckiej, ksenofobii oraz ideologii skrajnego konserwatyzmu zabarwionej niezwykle gorliwością religijną, jak również wytworzenie specyficznego typu mentalności szlacheckiej, którą można określić mianem „mentalności zdogmatyzowanej”¹². Przewaga postaw ksenofobicznych od połowy XVII w. pobudzała i wzmacniała poczucie wyższości i dążenie do jej manifestowania¹³. Ponadto stosunek do krajów Europy Zachodniej oparty był na trzech dogmatach: spichrza, przedmurza chrześcijaństwa oraz przeświadczenia o doskonałości i wyjątkowości ustroju politycznego Rzeczypospolitej szlacheckiej¹⁴.

W epoce nowożytnej wielu mieszkańców Rzeczypospolitej podróżowało do Anglii. Ze względu na wyspiarskie położenie królestwa Albionu oraz różnice wyznaniowe nie był to tak popularny kierunek jak Francja czy Włochy. Podróżników odwiedzających Anglię można podzielić na trzy kategorie: innowierców odbywających wyjazdy poznawczo-komunikacyjne oraz na studia na uniwersytetach, m.in. w Oksfordzie i Cambridge, jak również poszukujących pomocy materialnej¹⁵; dyplomatów wyjeżdżających na misje

¹⁰ Z. Gostkowski, *Teoria stereotypu i poglądy na opinię publiczną Waltera Lippmanna*, „Archiwum Historii Filozofii i Myśli Społecznej” 1959, nr 5, s. 50-52.

¹¹ Z. Bokszański, *Stereotyp a kultura*, Wrocław 2001, s. 32.

¹² Z. Kuchowicz, *Człowiek polskiego baroku*, Łódź 1992, s. 147.

¹³ Z. Bokszański, *op. cit.*, s. 84.

¹⁴ J. Tazbir, *Stosunek do obcych w dobie baroku*, [w:] *Swojskość i cudzoziemszczyzna w dziejach kultury polskiej*, red. Z. Stefanowska, Warszawa 1973, s. 80-112.

¹⁵ *Autobiografia Jana Rybińskiego, seniora braci czeskich*, wyd. A. Danysz, „Reformacja w Polsce” 1922, nr 8, s. 305-314; *Listy Jana Jonstona do Samuela Hartliba*, transkrypcja oraz tłumaczenie angielskie i polskie ze wstępem, przypisami i bibliografią W.J. Hitchens, A. Matuszewski, J. Young, Warszawa 2000; J. Weselski-Læetus, *Peregrinatio suscepta anno reparatae salutis M.DC.XXX.VII a me Andrea de Naglovice Rej in Daniam, Angliam ac Foederatus Belgium, cum Illustrissimum S.R.M. Poloniae legatum, Andream a Naglovice Rej, patrum meum comitater [...]*, wyd. przez O. Odložilika, „Časopis Matice Moravské” 1930, t. 54, s. 148-149; S. Gawarecki, *Diariusz drogi. Podróż Jana i Marka Sobieskich po Europie 1646-1648*, oprac. i wstęp M. Kunicki-Goldfinger, Warszawa 2013, s. 232; A.S. Hartmann, *Tagebuch Adam Samuel Hartmanns, Pfarrers zu Lissa i. P., über seine Kollektenreise durch Deutschland, die Niederlande, England und Frankreich in den Jahren 1657-1659*, red. R. P r ü m e r s, „Zeitschrift der Historischen

dypłomatyczne związane z działalnością państwową lub poselską¹⁶; peregrynantów, dla których kilkutygodniowy wyjazd do Anglii był wycieczką krajoznawczą, elementem dopełniającym *grand tour*¹⁷.

Sposób postrzegania, prezentacji wizerunku „innych” społeczeństw, „obcych” nacji zależy nie tylko od ogólnej sytuacji kraju, z którego pochodzą autorzy, ale także od punktów widzenia, jakie przyjmują peregrynanci¹⁸. Istotnym aspektem jest cel i motyw wojażu. Peregrynant wysłany „w objazd” po Europie Zachodniej, odbywający *grand tour* i prowadzący diariusz podróży, lub towarzyszący mu preceptor spisujący otaczającą rzeczywistość w inny sposób postrzegają i charakteryzują Anglików niż poseł wysłany z misją dyplomatyczną związaną z działalnością państwową lub poselską. Ponadto odmiennie opisuje „obce” nacje podróżnik wyruszający na wojaż w celu edukacyjno-poznawczym czy oficjalnym¹⁹.

Gesellschaft für die Provinz Posen” 1900, t. 15, s. 203-246; M. Chachaj, *Staropolscy studenci i podróżnicy w Oksfordzie (1573-1620)*, [w:] *Miscellanea Res Polonorum, Britannorum Ac Judaeorum Illustrantia*, red. J. Basista, A. Kaźmierczyk, M. Markiewicz, D. Oliwa, Kraków 2015, s. 159-168.

¹⁶ *Mercuriusz sarmacki z Niderlandów i Anglii czyli więzła relacja z dwóch poselstw do Niderlandów i Anglii, które z woli Najjaśniejszego i Najpotężniejszego Króla Polski i Szwecji etc. i za zgodą Jego dostojników, senatorów i Sejmu gorliwie i chwalebnie sprawował i uczynił sławnymi oświecony i uspaniał pan Paweł Działyński Roku Pańskiego 1597*, przeł. I. Horbowy, oprac. R. Marciniak, Wrocław 1978; J. Sobieski, *Peregrynacja po Europie (1607-1613). Droga do Baden (1638)*, oprac. J. Długosz, Wrocław 1991, s. 15-20; J. Ossoliński, *Pamiętnik*, oprac. W. Czaplinski, Warszawa 1976, s. 97-142; J.U. Niemcewicz, *Opisanie podróży i poselstwa, które w imieniu Najjaśniejszego Króla polskiego i szwedzkiego, Władysława IV, odprawował Jan Zawadzki, starosta świecki, podkomorzy królewski do książąt niemieckich, do królów szwedzkiej i czeskiej, do Zjednoczonych Prowincji Belgów i do Króla angielskiego w r. 1633*, [w:] idem, *Zbiór pamiętników historycznych o dawnej Polsce*, t. III, Lipsk 1839, s. 95-133; J. Weselski-Laetus, *op. cit.*, s. 114-177; *Korespondence pana Ondřeje Reje z Nagłowic*, „Časopis Matice Moravské” 1930, t. 54, s. 177-182.

¹⁷ J. Sobieski, *op. cit.*, s. 15-20; J. Ossoliński, *op. cit.*, s. 37-44; J. Weselski-Laetus, *op. cit.*, s. 114-177; S. Gawarecki, *op. cit.*, s. 219-236; B. Wąsowski, *Europaea Peregrinatio Quam Perilliarum Ac MMDD Nicolai à Grudna Grudziński tunc Ustiensis, postea Golubiensis Gryboviensis et Guzoviensis Capitanei, et Sigismundi à Grudna Grudziński tunc Bolemoviensis Germanorum Fratrum Peregrinationis Comes P. Bartholomaeus Nathanael Wąsowski. S. JESU omnium opere hec contectorum spectacor Calamo manuque propria descripsit et reliquit Collegio Posnaniensis S.J. Anno a Peregrino in terris Verbo Dei 1650 ad 1656*, Biblioteka Książąt Czartoryskich, rkps 3031 IV, s. 272-293; T. Billewicz, *Diariusz podróży po Europie w latach 1677-1678*, oprac. M. Kunicki-Goldfinger, Warszawa 2004, s. 298-307; J.M. Kossowicz, *Diariusz podróży po Europie (1682-1688)*, oprac., wstęp i komentarz A. Markiewicz, Warszawa 2017, s. 285-311; T.S. Wolski, *Illustris peregrinatio Ierosolimitana latius protracta per tres insigniores mundi partes*, Lwów 1748, s. 189-199; M. Kamecka, „Po naukę świata i ludzi”. *O zagranicznej edukacji Polaków czasów saskich*, [w:] *Między barokiem a oświeceniem. Edukacja, wiedza, wykształcenie*, red. S. Achremczyk, Olsztyn 2005, s. 38-48.

¹⁸ A. Niewiara, *Wyobrażenia o narodach w pamiętnikach i dziennikach z XVI-XIX wieku*, Katowice 2000, s. 24-25.

¹⁹ *Mercuriusz sarmacki...*, s. 30-32; J. Ossoliński, *op. cit.*, s. 130, 135, 149; J.U. Niemcewicz, *op. cit.*, s. 121; J. Sobieski, *op. cit.*, s. 17, 19-20; J. Weselski-Laetus, *op. cit.*, s. 137-139, 145-149, 152, 154; S. Gawarecki, *op. cit.*, s. 219-220, 222, 234; B. Wąsowski, *op. cit.*, s. 273, 280, 284; T. Billewicz, *op. cit.*, s. 299-300, 303, 305, 307; J.M. Kossowicz, *op. cit.*, s. 294-295, 310.

Aspekt religijny w literaturze podróżniczej

Od końca XVI w. ważnym aspektem szlachectwa była wiara katolicka, która z czasem zaczęła zajmować miejsce pierwszorzędne, a samo szlachectwo zyskiwało sankcję religijną. Żarliwość katolicka utożsamiana była z niechęcią do innowierców²⁰. Religia chrześcijańska, coraz bardziej zdominowana przez wyznawców Kościoła rzymskokatolickiego, wywierała silny wpływ na całokształt życia staropolskiego społeczeństwa oraz głęboko wnikała w życie i mentalność ówczesnych mieszkańców Rzeczypospolitej. Umysłowość sarmacka została zabarwiona religijnym sposobem widzenia świata. Nie pojmowano życia bez Boga²¹. W XVI stuleciu, w związku z ruchami reformatorskimi, w analizowanych tekstach autorzy dokonywali charakterystyki danej religii oraz ich wyznawców, zwłaszcza niekatolickich Anglików i Szkotów²². Europa stanowiła mozaikę polityczno-religijną ze względu na pogłębiające się w wieku XVII oraz pierwszej połowie wieku XVIII podziały religijne w obrębie wspólnoty chrześcijańskiej, które zostały zapoczątkowane w okresie reformacji²³.

W stuleciu XVII istotną perspektywą postrzegania „innych” narodów, „obcych” nacji był punkt widzenia katolika. Bardzo chętnie wypowiadano się na temat wyznań zagranicznych społeczeństw. „Inny” ukazywał się jako człowiek wyznający odmienną religię. W przypadku wizerunku Anglików religia jest kwestią dominującą w relacjach z podróży²⁴. Wyznanie było podstawowym kryterium, na podstawie którego kształtowało się poczucie swojskości i świadomości przynależności do tej samej grupy²⁵. Autorzy relacji dostrzegają różnorodne obyczaje oraz religie. Napotykać ośrodki protestanckie, odnotowują odmienny charakter nabożeństw, wyrażają swój własny do nich stosunek oraz prezentują stanowisko protestantów wobec katolików. Religia wyznawana przez autora relacji była fundamentalnym punktem widzenia, prezentacji i charakterystyki Anglików. Analiza deskrypcji podróżniczych z perspektywy innowiercy i katolika przynosi istotne dane na temat wyobrażenia społeczeństwa angielskiego istniejącego w świadomości mieszkańców Rzeczypospolitej polsko-litewskiej²⁶.

²⁰ S. Baczewski, *Szlachectwo. Studium z dziejów idei w piśmiennictwie polskim. Druga połowa XVI wieku-XVII wiek*, Lublin 2009, s. 232.

²¹ K. Maliszewski, *W kręgu staropolskich wyobrażeń o świecie*, Lublin 2006, s. 231-236.

²² A. Niewiara, *op. cit.*, s. 25.

²³ K. Maliszewski, *op. cit.*, s. 87-89.

²⁴ A. Niewiara, *op. cit.*, s. 26-27.

²⁵ Z. Benedyktowicz, *op. cit.*, s. 35.

²⁶ H. Dziechcińska, *op. cit.*, s. 27; J. Weselski-Laetus, *op. cit.*, s. 139-143, 158-159; *Mercuriusz sarmacki...*, s. 29, 31-32; J. Ossoliński, *op. cit.*, s. 131; J.U. Niemcewicz, *op. cit.*, s. 118; S. Gawarecki, *op. cit.*, s. 219, 224, 228-229; B. Wąsowski, *op. cit.*, s. 273, 280, 283-285; J.M. Kossowicz, *op. cit.*, s. 290-291, 294, 298-299, 301, 310; T. Billewicz, *op. cit.*, s. 299, 302-303; T.S. Wolski, *op. cit.*, s. 192, 199.

Perspektywa innowiercy

Jan Weselski-Laetus (1609-1656), morawski uczyony, był jednym z bardziej aktywnych przedstawicieli Jednoty Braci Czeskich w Polsce²⁷. Podczas wojażu do Anglii w 1637 r. był członkiem orszaku sekretarza królewskiego, starosty libuskiego Andrzeja Reya (Reja) (ok. 1584-1641)²⁸, który podróżował w charakterze specjalnego ambasadora królewskiego²⁹, oraz opiekunem syna Reya, Mikołaja, oraz stryjecznego bratanka ambasadora, Andrzeja (1616/1617-ok. 1664)³⁰, dla których wyprawa do królestwa Albionu miała być pierwszym etapem podróży edukacyjnej³¹. Morawski uczyony jest autorem obszernego diariusza zawierającego dokładną deskrypcję podróży oraz oferującego bogaty materiał poznawczy, który został prawdopodobnie sporządzony przed opuszczeniem Anglii. Autor przeznaczył go dla młodego Andrzeja Reya³². Podróżnicy przybyli do portu angielskiego Harwich 31 sierpnia 1637 r.³³ Natomiast 7 listopada tegoż roku opuścili Anglię, udając się do Zjednoczonych Prowincji³⁴.

Diariusz morawskiego uczonego zawiera nie tylko zajmujące, żywe oraz szczegółowe opisy właściwej podróży po Anglii, ale również wrażenia, emocje, przeżycia i epizody z nią związane. Ponadto autor umiejętnie wplata w tok narracji obszerną historię Wysp Brytyjskich oraz kształtowanie się tam religii, jak również liczne odautorskie komentarze. Źródłem tej wiedzy są wątki z dzieł licznych historyków, jak również informacje zaczerpnięte od oprowadzających. Być może zaprezentowane przez niego tło historyczne jest wstępem do zrozumienia stosunków religijnych panujących w ówczesnej Anglii³⁵. Jan Weselski-Laetus swoją prezentację wyznania mieszkańców Anglii rozpoczął od nakreślenia wiary Brytów, będących pogańskim ludem, który według historyka rzymskiego Tacyta (56-120) miał w zwyczaju obmazywać ołtarze krwią jeńców i radzić się bogów podczas wróżb

²⁷ O. Odložilík, *Morawsti exulanti Jiri a Jan Weselski-Laetove*, „Časopis Matice Moravské” 1930, t. 54, s. 79-114.

²⁸ T. Wasilewski, *Rey (Rej) Andrzej*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny* [dalej: PSB], t. 31, Wrocław 1988-1989, s. 183-186.

²⁹ Z. Taźbierski, *Związki Polski z Anglią od schyłku XIV do połowy XVII wieku. Studium z dziejów polityki dynastycznej*, Olsztyn 1994, s. 119-120; J. Dąbrowski, *Polacy w Anglii i o Anglii*, Kraków 1962, s. 91-96; A. Kalinowska, *Misja Andrzeja Reya w Anglii w 1637 roku*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 2007, t. 51, s. 7-20.

³⁰ T. Wasilewski, *op. cit.*, s. 186-187.

³¹ A. Kalinowska, *op. cit.*, s. 8.

³² J. Weselski-Laetus, *op. cit.*, s. 114-177; O. Odložilík, *op. cit.*, s. 96.

³³ J. Weselski-Laetus, *op. cit.*, s. 137.

³⁴ *Ibidem*, s. 177.

³⁵ *Ibidem*, s. 114-177.

z wnętrzości tych jeńców³⁶. Następnie w sposób rzetelny oraz skrupulatny przedstawił pojawienie się religii chrześcijańskiej na Wyspach, nie zapominając o licznych przemianach, zawirowaniach i konfliktach na tle wyznaniowym, eksponując przełomowe wydarzenia oraz istotne postacie³⁷. Autor relacji nie omija opisów władców, którzy mieli wpływ na modelowanie i kreowanie panującego wyznania. Pomimo małej liczby odautorskich komentarzy styl morawskiego uczonego cechuje się subiektywizmem przy prezentacji i ocenie reformacji³⁸.

Jan Weselski-Laetus zaznacza w swoim diariuszu liczne znieważenia, nieuprzejmości oraz nadużycia papieża, szczególnie w stosunku do królestwa angielskiego. Za przykład podał m.in. wydarzenia w okresach panowania Henryka II (1154-1189) oraz Jana bez Ziemi (1199-1216). Okrutność papieża oraz wydawanie z błędnego powodu „sądów boskich” podważyło jego autorytet oraz szacunek. Preceptor podkreśla, że wprowadzone przez doktorów reformacji liczne objaśnienia oraz komentarze dotyczące Ewangelii nie zawładnęły Henrykiem VIII (1509-1547), który nie tylko nie uległ temu absurdalnemu szaleństwu, lecz sam odważył się napisać i wydać księgę przeciwko Marcinowi Lutrowi (1483-1546). Papież Leon X (1513-1521) nadał władcy tytuł obrońcy Wiary, który królowie Anglii zachowują do dziś, pomimo dezaprobaty Kościoła rzymskiego. Następnie morawski uczonego przedstawił dążenia Henryka VIII do wprowadzenia nowego wyznania w Anglii od samego ich źródła. Sprzeciw papieża wobec rozwodu z Katarzyną Aragońską doprowadził do wypowiedzenia przez króla posłuszeństwa Biskupowi Kościoła Rzymskiego. Władca polecił oddać sobie opłatę należną św. Piotrowi i doprowadził do rozwodu z małżonką³⁹. „Tym sposobem królestwo zostało skradzione papieżowi, lecz odzyskane dla Chrystusa, aczkolwiek pod pewnym cieniem”⁴⁰. O tym wydarzeniu pisze wśród protestantów pewien teolog, którego cytuje Jan Weselski-Laetus:

Sam król więc odnosi połowiczną korzyść: nie tylko odstręcza surowymi sankcjami kapłanów i biskupów od małżeństwa, zachowuje codzienne msze, chce, żeby siedem sakramentów pozostało nienaruszone; ma tym samym okaleczoną i rozdartą na pół Ewangelię, kościół wypełniony jeszcze wieloma bzdurami. Nie znosi, żeby Pismo było używane w królestwie w potocznym języku, co wszyscy uważają za przejaw głupoty, ogłosił także niedawno nowy interdykt, w którym przestrzega lud przed jego czytaniem [tj. Pisma – przyp. P.N.]. Abyś zaś zrozumiał, że szaleje on nie na żarty, dopiero co spalili na stosie pewnego szlachetnego i uczonego człowieka za zaprzeczanie cielesnej obecności Chrystusa w chlebie⁴¹.

³⁶ *Ibidem*, s. 139.

³⁷ *Ibidem*, s. 139-141.

³⁸ *Ibidem*, s. 139-143.

³⁹ *Ibidem*, s. 141-142.

⁴⁰ *Ibidem*, s. 142 [tłum. P.N.].

⁴¹ *Ibidem*, s. 142-143 [tłum. P.N.].

Następnie morawski uczyony odnotowuje wstąpienie na tron Edwarda VI (1547-1553). Młodzieniec stworzony do rzeczy wielkich, wybitnie wykształcony oraz niezwykle pobożny, pomimo wychowania w wierze ortodoksyjnej, tępiąc błędy papieskie, postarał się, aby prawda była respektowana przez jego poddanych. Wezwał uczonych i reformatorów z Niemiec, aby nauczali w sposób uczciwy i przyzwoity Ewangelii oraz szerzyli nowe doktryny. Zaledwie nauka Ewangelii zaczęła się rozwijać, Edward VI zmarł „od łagodnej trucizny w 16. roku życia”⁴².

Następnie preceptor eksponuje postać Marii Tudor (1553-1558), która objęła władzę po Edwardzie VI i niezwłocznie przywróciła religię i Kościół rzymski. Jan Weselski-Laetus, w przeciwieństwie do autorów relacji będących katolikami, uważa, że to właśnie za jej panowania szerzyło się zło, które Bóg unicestwił, zsyłając na Marię rychłą śmierć. Natomiast na królową wybrał jej siostrę, bardzo pobożną i gorliwą Elżbietę I (1558-1603), która ponownie przywróciła rzetelną i solidną naukę o Ewangelii i gruntownie usunęła dogmaty Kościoła rzymskiego. Po jej śmierci władzę objął Jakub I Stuart (1603-1625), a następnie jego syn Karol I Stuart (1625-1649), który sprawował rządy w czasie podróży morawskiego uczonego⁴³.

Ponadto Jan Weselski-Laetus na kartach swojej relacji prezentuje panujące rygorystyczne zwyczaje i obyczaje w Kolegium Anglikańskim wchodzącym w skład Uniwersytetu w Oksfordzie. Wiekowy kapłan, który tam mieszkał, strażnik porządku i pobożności, wzywał codziennie rano i wieczorem uczniów do kaplicy na spotkania modlitewne. Podstawę panujących tam zasad stanowiły reguły wyznaniowe, obyczajowe oraz ortodoksyjne. Studenti, którzy zaniedbywali modlitwy, byli bici; jeśli sytuacja powtarzała się po raz drugi, to zarządzana była większa chłosta, jeśli po raz trzeci, zbrodnia była niewybaczalna i uczeń wyrzucany był z Kolegium⁴⁴.

Perspektywa katolika

Anonimowy autor relacji, towarzysz misji poselskiej Pawła Działyńskiego (1560-1609)⁴⁵, który został wysłany w 1597 r. przez króla Zygmunta III Wazę do Stanów Generalnych niepodległych Niderlandów i do Anglii⁴⁶, przedstawił społeczno-polityczną i religijną sytuację w Anglii w sposób skrajnie niekorzystny i negatywny dla tegoż kraju. Prawdopodobnie ten wizerunek został stworzony w celach propagandowych oraz ideologicznych.

⁴² *Ibidem*, s. 143 [tłum. P.N.].

⁴³ *Ibidem*.

⁴⁴ *Ibidem*, s. 158-159.

⁴⁵ W. Konopczyński, *Działyński Paweł*, [w:] PSB, t. 6, Kraków 1948, s. 95-96.

⁴⁶ *Merkuriusz sarmacki...*, s. 5.

Sprawozdanie prezentuje obraz wybitnie jednostronny, ograniczony przez poglądy autora oraz związany z niepowodzeniem misji – z punktu widzenia protokołu dyplomatycznego. Wyrazisty i ekspresyjny autor relacji dokonał próby charakterystyki położenia Anglii za panowania Elżbiety I, samej królowej oraz społeczeństwa angielskiego⁴⁷. Zdumienie i konsternację wywołał w autorze fakt, że królowa przyjęła tytuł „Najwyższego Zwierzchnika Kościoła Anglii” (ang. *Supreme Governor of the Church of England*): „Lecz czy ktoś z przodków wierzył, że kiedyś nastanie papież hermafrodyta, czy wierzył, że tak jak kameleon zmienia [barwę] on zmieni płęć? Któż widział najświętszego papieża w nierządnicy, najwyższego ojca w powszechnie znanej matce przedziwnego potomstwa, najwyższego pasterza wszystkich chrześcijan w dzikiej wilczycy?”⁴⁸. Nie szczędził nieprzyjemnych, szorstkich oraz stronniczych słów, prezentując Kościół anglikański. Wyraził swoje ogromne oburzenie i sprzeciw w związku z prześladowaniami religijnymi w Anglii. Winę za nękanie i gnębienie katolików przypisał nie tylko Henrykowi VIII, Edwardowi VI, Elżbiecie I, ale również szatanowi, odwiecznemu wrogowi Kościoła katolickiego: „W despotycznej Anglii zniesiono książąt, wszyscy biskupi śmiercią męczeńską zginęli (na ich miejsce bezbożna gromada odstępców, wysłanników szatana, krzykaczy, bluźnierców i niegodziwców); wtrąceni do więzień po części przez ojca Elżbiety, po części przez jej brata Edwarda, pokutowali za to, że próbowali wytepić herezję, co też za największą zbrodnię im poczytywano”⁴⁹; „[...] gdy nawet przewrotny i skwapliwie wypełniający swe obowiązki [szatan] ogłasza utalentowaną kobietę nowym antypapieżem nowej wiary”⁵⁰. Dodatkowo autor zaprezentował stanowisko angielskiej królowej wobec katolików. Elżbieta I jako główny wróg katolików wykorzystywała każdą okazję, żeby im zaszkodzić oraz ich unieszczęśliwić. W swoich działaniach była wybitnie okrutna i surowa: „Nastąpiło męczeństwo chrześcijan i niewysłowione cierpienia tych, którzy w Anglii odważyli się zostać przy wierze apostołskiej i wykonywać praktyki religijne [...]”⁵¹. Zaprezentowany obraz sytuacji religijnej, władców związanych z reformacją w Anglii, jak również Anglików heretyków jest zarazem przerażający, szokujący oraz prześmiewczy i szyderczy.

Jakub Sobieski (1590-1646)⁵² odbywał podróż edukacyjną w latach 1607-1613, natomiast w Anglii towarzyszył margrabiemu, marszałkowi wielkiemu nadwornemu

⁴⁷ U. Szumska, *Anglia a Polska w epoce humanizmu i reformacji: (związki kulturalne)*, Lwów 1938, s. 137; *Merkuriusz sarmacki...*; J. Brzozowski, *Anglia i Anglicy w świetle „Merkurjusza sarmackiego z Niderlandów i Anglii z roku 1597”*, [w:] *Anglosasi, Francuzi i Polacy – wzajemny wizerunek dawniej i dziś*, red. P. Guzowski, M. Kamecka, Białystok 2005, s. 43-57.

⁴⁸ *Merkuriusz sarmacki...*, s. 32.

⁴⁹ *Ibidem*, s. 29.

⁵⁰ *Ibidem*, s. 32.

⁵¹ *Ibidem*, s. 31-32.

⁵² J. Długosz, *Sobieski Jakub*, [w:] PSB, t. 39, Warszawa–Kraków 1999-2000, s. 483-490; J. Długosz, *Jakub Sobieski 1590-1646. Parlamentarzysta, polityk i pamiętnikarz*, Wrocław 1989.

Zygmuntowi Myszkowskiemu (ok. 1562-1615)⁵³, który w lipcu 1609 r. odbywał misję poseselską w związku z projektowanym mariażem królewicza Władysława Wazy z księżniczką Elżbietą Stuart⁵⁴. Sobieski odznaczał się niezwykłą gorliwością religijną. Nieprzychylnie i niekorzystnie przedstawiał oraz osądzał reformację, która według niego stała się przyczyną rozbicia wiernych oraz doprowadziła do krwawych wojen religijnych we Francji, przesładowań w Anglii i wojen politycznych w Niemczech⁵⁵.

Także Jerzy Ossoliński (1595-1650)⁵⁶, który odbywał misję dyplomatyczną w 1621 r., wykazywał niechętny i wrogi stosunek do innowierców⁵⁷. Prezentując kwestię religii w Anglii, wyodrębnił on protestantów, których król jest głową Kościoła, prawdziwych i właściwych kalwinistów, niezyczliwych oraz wrogo nastawionych do króla, jak również wyznawców innych religii:

Królestwo tuteczne, krom katolików, rozerwane jest na dwie frakcje: jedni protestantami się zowią, których *caput* sam król, drudzy purytanami. Pierwszy siła katolickiego Kościoła zatrzymują ceremoniję, drudzy są *puri Calvinistae*, wielcy nie tylko katolików nieprzyjaciele, ale i króla tutecznego, i inszych protestantów. Tych fakcja życzy sobie bardzo pfalcegra w tym tu królestwie, ale król bynajmniej, upatrując *evidens periculum* z ich malewolencyjey przeciwko sobie i synowi swemu, gdyby *caput* fakcyjey swojej pfalcegra *praesentem* mieli⁵⁸.

Ponadto oskarżył parlament o spiskowanie przeciwko katolikom: „Parlament albo sejm tuteczny *interim* prawa nowe i niesłychane wymyśla i knuje na katoliki, które jednak, że do efektu przyjść nie mają, upewnił mię w tym król i z posłem hiszpańskim, gdybśmy gorącą za katolikami czynili instancją⁵⁹”.

Na dodatek anonimowy autor relacji z poselstwa Jana Zawadzkiego, herbu Rogala, który w 1633 r. został wysłany z poleceniami do wielu państw, również do Anglii do króla Karola I Stuarta⁶⁰, określa religię panującą w Anglii jako „błędną”. Jednakże docenia pobożność i gorliwość panującego władcy, pomimo wyznawania przez niego błędnej i niewłaściwej religii: „Król ten posiada cnoty, największych godne Monarchów: za pierwszą liczy pobożność, ta, lubo w błędnej religji, przykładną jest jednak⁶¹”.

⁵³ U. Augustyniak, *Myszkowski (Gonzaga-Myszkowski margrabia na Mirowie) Zygmunt*, [w:] PSB, t. 22, Wrocław 1977, s. 404-407.

⁵⁴ J. Sobieski, *op. cit.*, s. 15-20; Z. Taźbierski, *op. cit.*, s. 78.

⁵⁵ J. Długosz, *Jakub Sobieski...*, s. 149.

⁵⁶ W. Czaplinski, *Jerzy Ossoliński*, [w:] PSB, t. 24, Wrocław 1979, s. 403-410.

⁵⁷ J. Ossoliński, *op. cit.*, s. 6.

⁵⁸ *Ibidem*, s. 131.

⁵⁹ *Ibidem*.

⁶⁰ Z. Taźbierski, *op. cit.*, s. 97-98, 103-104; J. Dąbrowski, *op. cit.*, s. 87-90.

⁶¹ J.U. Niemcewicz, *op. cit.*, s. 118.

Jan (1629-1696)⁶² i Marek (1628-1652)⁶³ Sobiescy wraz z preceptorem oraz autorem diariusza Sebastianem Gawareckim odbywali podróż edukacyjną w latach 1646-1648⁶⁴. W Anglii przebywali w październiku 1647 r.⁶⁵ Preceptor przedstawił ruchy religijne w Anglii, które wywołały u niego zaniepokojenie i poruszenie⁶⁶. Zaprezentował i opisał purytanów, baptystów oraz członków sekty religijnej: „Kościołów, klasztorów, które przedtem katolicy fundowali, teraz się w kalwiństwo i w insze wiary nowo powymyślane poobracali, jako to: purystowie, baptystowie, brunistowie, adamistowie i inszych, o których aż strach, i słuchać, i pisać. Jednak myśmy za łaską Bożą swego nabożeństwa zażywali u posła hiszpańskiego, który zawsze rok od roku tam rezyduje”⁶⁷.

Ponadto Gawarecki obserwuje z zaciekawieniem i wnikliwością domy modlitwy oraz odnotowuje przestrzeganie świątecznej niedzieli u protestantów. Autor diariusza docenia większą dyscyplinę oraz rygor purytanów w Anglii wobec zwyczajowych nakazów religijnych, porównując szabat do ich postu: „A żeśmy przyjechali w sobotę, musieliśmy zostać przez niedzielę gwoli temu, i w wielkiej obserwacyjnej mają niedzielę, tak jako Żydzi szabas obserwują, że nigdzie nie wyjeżdżają, ani też żadnej, lub pilnej roboty robią, tylko czas swój w zborze swoim cały dzień trawią”⁶⁸. Spory konfesyjne również znalazły odzwierciedlenie w relacjach. Zapiski prezentują zniszczenia artystyczno-liturgicznego wystroju kościołów, obrabowanie z dzieł katolickiej sztuki sakralnej, spustoszenie świątyń i zamienienie ich w zbory⁶⁹. Gawarecki koncentruje uwagę na fakcie zamieniania kościołów katolickich na zbory protestanckie, z „ładnych” na „brzydkie”: „Potem kościoły barzo zacne, kosztowne, które przedtem bywali katolickie, a teraz w zbory kalwińskie obrócone; przez wszystko potłuczone, okna malowane, obrazy, statuy, organy nawet, wszystko tłuką; klasztory poobracane w mieszkania insze”⁷⁰.

Jezuita Bartłomiej Nataniel Wąsowski (1617-1687), herbu Nałęcz⁷¹, będący preceptorem Zygmunta i Mikołaja Grudzińskich, podczas podróży edukacyjnej w latach 1650-1656 z wyjątkową skrupulatnością i wnikliwością notował swoje wrażenia i spostrzeżenia, które złożyły się na obszerny, niezwykle ciekawy, ilustrowany dziennik podróży

⁶² K. Lepsz y, *Jan III Sobieski*, [w:] PSB, t. 10, Wrocław 1962-1964, s. 413-422.

⁶³ J. Długosz, *Sobieski Marek*, [w:] PSB, t. 39, Warszawa-Kraków 1999-2000, s. 504-506.

⁶⁴ S. Gawarecki, *op. cit.*, s. 81-263; K. Targosz, *Jana Sobieskiego nauki i peregrynacje*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1991.

⁶⁵ S. Gawarecki, *op. cit.*, s. 219-236.

⁶⁶ *Ibidem*, s. 228-229.

⁶⁷ *Ibidem*, s. 228-229.

⁶⁸ *Ibidem*, s. 219.

⁶⁹ A. Kucharski, *Theatrum peregrinandi. Poznawcze aspekty staropolskich podróży w epoce późnego baroku*, Toruń 2013, s. 221-222.

⁷⁰ *Ibidem*, s. 224.

⁷¹ J. Baranowski, *Bartłomiej Nataniel Wąsowski. Teoretyk i architekt XVII wieku*, Warszawa 1975.

o bogatym materiale poznawczym⁷². Do Anglii przybyli w 1654 r.⁷³ Opis królestwa Albionu pióra Wąsowskiego jest zdominowany przez sprawy religijne. Nie brak odautor- skich komentarzy i subiektywnych opinii przy stawianiu ocen oraz podczas prezentacji nabożeństw czy miejsc wyznań. Dziennik charakteryzuje się wyraźną tendencyjnością w opisie⁷⁴.

Wąsowski w swojej relacji prezentuje i analizuje szczegółowo, wnikliwie i skrupulatnie sytuację i położenie katolików po okresie angielskich wojen domowych (1642-1651), którzy m.in. nie mogli zasiadać w parlamencie: „Catholici plurimi ex Nobilitate qui ingrediebantur Parlamentum superius prope extincti regis occasione et casu eo quod ei adhaesissent contra parlamentarios, insciores, qui evasere victores”⁷⁵. Nazywano ich reku- zantami (*récusants*), którzy bezwarunkowo odrzucali jakąkolwiek formę ugody: „Catholici appellantur ibi nomine Recusantium scilicet eorum templa adire”⁷⁶. Katolicy byli narażeni na spisko- wanie, donosicielstwo, intrygi i manipulacje⁷⁷. Wąsowskiemu imponuje gorliwość religij- na, upór oraz niezłomność tutejszych katolików: „Ferventes sunt, sacerdotem in privato se genu salutant et benedictionem petunt [nadpisane: alii locum student, in quo sacerdos steterat]”⁷⁸.

Problematyka wyznania panującego wśród społeczeństwa angielskiego jest szeroko omawiana. Jezuita bardzo dokładnie i szczegółowo opisuje kształtowanie się religii oraz mozaikę wyznaniową w Anglii. Wyróżnia purytanów, prezbiterianów oraz independ- entów⁷⁹. Pod maską independentów kryją się anabaptyści, kalwiniści, hugenoci i inne „potworne odłamy”: „Sub sui Independentium nomine et larva latent Anabaptistae plu- rimi, Calviniani quicunque et Hugonoti, ac quidquid simile monstri invenitur in Reli- gione”⁸⁰. Z wielkim zgorzaniem i złością pisze o likwidacji symboli katolickich z miejsc publicznych i prywatnych: „Insignia sancta, cruces omnes, imagines Divorum et similia, undecumque collecta ex parietibus publicis, et privatis magna solennitate destinato die in cumulos colligebant, et triumpho modo in patentibus urbis locis comburebant [...]”⁸¹. Wą- sowski swoje rozważania dotyczące mozaiki wyznaniowej w Anglii podsumowuje smut- ną refleksją na temat ludu miotanego, szarpanego przez zróżnicowane nauki, kazania,

⁷² Z. Pietrzyk, *Relacja z podróży jezuita Bartłomieja Nataniela Wąsowskiego*, [w:] *Staropolskie podróże- wanie*, red. B. Rok, F. Wolański, Kraków 2016, *Peregrinationes Sarmatarum*, vol. 4, s. 263-264.

⁷³ B. Wąsowski, *op. cit.*, s. 272.

⁷⁴ *Ibidem*, s. 273-285.

⁷⁵ *Ibidem*, s. 273.

⁷⁶ *Ibidem*.

⁷⁷ *Ibidem*.

⁷⁸ *Ibidem*.

⁷⁹ *Ibidem*, s. 280.

⁸⁰ *Ibidem*.

⁸¹ *Ibidem*.

stronnictwa, co doprowadziło do sytuacji, w której ciężko mówić o konkretnej, pewnej i zrozumiałej religii angielskiej⁸².

Ponadto jezuita uważa, że heretycy, innowiercy mają większy zapal i pasję do pieniędzy niż do religii: „Maior enim iam nunc in haereticis Anglis zelus pecuniae quam Religio- nis”⁸³. Według Wąsowskiego obecna religia jest nikczemna, nieprzyzwoita i skandaliczna. Przyczyniła się, jego zdaniem, do zepsucia obyczajów i umysłów, a społeczeństwo zostało zastraszone, ujarzmione i ograniczone surowymi karami⁸⁴.

Bartłomiej Nataniel Wąsowski dużo miejsca poświęcił poczynaniom jezuitów w Anglii, którzy w pomyślnych i dogodnych czasach posiadali liczne dobra, kolegia oraz fundacje. Jednakże większość z tych majątków została utracona, odebrana oraz zajęta⁸⁵. Przedsta- wił krótki biogram ojców angielskich Towarzystwa Jezusowego zasłużonych podczas misji skierowanej do Anglii⁸⁶. W trakcie podróży Wąsowski wraz z młodzieńcami otaczali się katolikami, wśród których William Martius został wyznaczony na przewodnika i informato- ra. Ojciec John Humfredi był z kolei tłumaczem, pełnomocnikiem i współbiedziakiem⁸⁷. Ojcowie przebywali w Londynie, w domach dobroczyńców, szlachciców oraz zamożnych ludzi, którzy wspierali ich finansowo. Jednakże z powodu wojen domowych, które zubo- żyły szlachtę, wielu ojców musiało wynajmować gościnę za pieniądze prowincji zakon- nej. Miejszem ich spotkań był dom posła hiszpańskiego, będący azylem oraz obszarem przebywania ojca ministra. Ponadto znajdowała się tam biblioteka, pokoje do wynajęcia oraz odbywały się głosowania⁸⁸. Co najważniejsze, w domu posła hiszpańskiego (również portugalskiego i francuskiego) mieściła się publiczna kaplica, do której mogli otwarcie, jawnie oraz bezkarnie przybywać katolicy na mszę, którą odprawiano dwukrotnie w dniu świątecznym: „Apud eundem Oratorem Hispanum (sicut et apud Lusitanum ac Gallum) publicum sacellum est quo Catholici impune ad sacrum veniunt publice, qui in quo 1mi [= primi] nunquam comparent, ne alibi agnoscantur”⁸⁹.

W latach 1677-1678 swoją peregrynację edukacyjną odbył Teodor Billewicz⁹⁰. Przez ponad tydzień przebywał w Anglii (27 sierpnia 1678-7 września 1678 r.)⁹¹. Billewicz obojętnie i neutralnie obrazuje panującą religię w królestwie Albionu, definiując ją jako

⁸² *Ibidem*.

⁸³ *Ibidem*, s. 285.

⁸⁴ *Ibidem*.

⁸⁵ *Ibidem*, s. 285.

⁸⁶ *Ibidem*, s. 283.

⁸⁷ *Ibidem*.

⁸⁸ *Ibidem*, s. 284.

⁸⁹ *Ibidem*, 284-285.

⁹⁰ M. Brensztejn, *Billewicz Teodor*, [w:] PSB, t. 2, Kraków 1936, s. 101-102.

⁹¹ T. Billewicz, *op. cit.*, s. 298-307.

„kalwińską”: „W tym mieście jako i w całym państwie angielskim wszystko profesja *fidei* kalwińska”⁹². Ponadto podkreśla brak kościołów oraz istniejący przymus ukrywania swojego wyznania przez katolików: „Już w tym królestwie nie znajduje się żaden kościół katolicki i ci, którzy są tej wiary (lub tamże mieszkających, których się bardzo mało znajduje, lubo li też forystierowie *przyjezdni*) tać się z tym muszą”⁹³. W jego diariuszu znajduje się również wzmianka odnośnie do spisku z 1678 r. (ang. *The Popish plot*), o który zostali oskarżeni papiści przygotowujący obalenie Kościoła anglikańskiego oraz władzy królewskiej i który stał się pretekstem do prześladowań katolików⁹⁴.

Jan Stanisław (1669-1731)⁹⁵ i Aleksander Jan (1671-1723)⁹⁶ Jabłonowscy w latach 1682-1688 odbyli peregrynację edukacyjno-poznawczą po Europie, która była ostatnim etapem ich edukacji. Peregrynanci przebywali w Anglii między 18 sierpnia a 11 września 1685 r. Towarzyszył im m.in. miecznik czernihowski Jan Michał Kossowicz, który spisał obszerny, wielobarwny i drobiazgowy diariusz z podróży do obcych krajów⁹⁷. Jednakże w relacji opiekuna braci Jabłonowskich pojawiają się stronnicze sformułowania, jak „prawdziwy Bóg” czy „katolicy – ludzie godni”⁹⁸. W związku z nielegalnością sprawowania nabożeństw rzymskokatolickich na terenie Anglii podróżnicy uczestniczyli we mszy w prywatnej kaplicy ambasady portugalskiej. W XVII w. mieściła się przy Golden Square: „W dzień św. Bartłomieja Apostoła mszy świętej wysłuchawszy w kaplicy portugalskiego posła [...]”⁹⁹. Ponadto miecznik czernihowski, przebywając w Oksfordzie, nadmienia o zamianie kosztownych i wartościowych kościołów stworzonych przez pobożnych i hojnych katolików w heretyckie, ubogie, nędzne i surowe zbory: „Co się tknie kościołów, z ich struktur znać, że pobożni oni starożytni katolicy nie żałowali na chwałę Bożą kosztów, a teraz w samych wszędzie po heretycku nie masz nic, tylko ambony, ławki i stołki”¹⁰⁰. Zwraca uwagę na pozostałości budynków kościołów, które w przeszłości były katolickie, np. na kościół St. Mary in Castro w Dover: „Jest i kościół na środku niegdy katolicki, a teraz samych tylko wróblów i nietopyrów, barzo spustoszony”¹⁰¹.

Ponadto Jan Michał Kossowicz w swoim diariuszu nadmienia najprawdopodobniej o spisku z 1678 r. Przywołuje postać Tytusa Oatesa (1649-1705), duchownego

⁹² *Ibidem*, s. 303.

⁹³ *Ibidem*, s. 299.

⁹⁴ *Ibidem*, s. 302.

⁹⁵ J.A. Gierowski, *Jabłonowski Jan Stanisław*, [w:] PSB, t. 10, Wrocław 1962-1964, s. 221-223; A. Betlej, *Sibi, Deo, Posteritati. Jabłonowscy a sztuka w XVIII wieku*, Kraków 2010, s. 23-78.

⁹⁶ J.A. Gierowski, *Jabłonowski Aleksander Jan*, [w:] PSB, t. 10, s. 213.

⁹⁷ J.M. Kossowicz, *op. cit.*, s. 281-311.

⁹⁸ *Ibidem*, s. 298, 301.

⁹⁹ *Ibidem*, s. 294.

¹⁰⁰ *Ibidem*, s. 299.

¹⁰¹ *Ibidem*, s. 310.

anglikańskiego, odpowiedzialnego za tzw. spisek papistów (ang. *The Popish plot*). Oceń ją go bardzo negatywnie, przedstawia jako człowieka bezbożnego, haniebnego, podłego, przepelnionego wstrętem oraz wzdargą w stosunku do szlachejnych i uczciwych katolików, jako osobę nienawidzącą parlamentu, samego króla Karola II Stuarta (1649-1685) oraz ojców jezuitów¹⁰².

Tomasz Stanisław Wolski (1697-po 1766)¹⁰³ podróżował i odbywał pielgrzymki w latach 1725-1729¹⁰⁴. W Anglii przebywał kilka tygodni w 1728 r. Na Wyspach prowadził dysputy z anglikanami; skarżył się jednak na nieprzychylnie traktowanie przez angielskie społeczeństwo¹⁰⁵. W królestwie Albionu stał się przedmiotem nienawiści nie tylko ze względu na to, że był cudzoziemcem, ale przede wszystkim katolikiem. Doświadczyl niechęci, niezyczliwości oraz licznych uprzedzeń¹⁰⁶. W jednej gospodzie, w której spędzał noc w wielkim strachu i obawie o swoje życie, słyszał liczne złorzeczenia i obelgi kierowane w swoją stronę¹⁰⁷. Anglicy wywarli na Wolskim bardzo złe wrażenie, co było związane przede wszystkim z wyznawaną przez nich religią¹⁰⁸. Ponadto autor relacji pisze o kapłanach i misjonarzach katolickich przebywających w Londynie, którzy nie mogą ubierać szat przeznaczonych do posługi kościelnej, lecz wdziewać tylko szaty świeckie, aby nie być podejrzanym o sprzyjanie w jakikolwiek sposób religii katolickiej¹⁰⁹. W związku z szerzeniem się różnorodnych wyznań Wolski uważał, że każda „bezbożna i bezkarna sekta panoszy się bezczelnie” w Anglii¹¹⁰. Autor ochoczo afiszuje się ze swoją dewocją, fanatyzmem religijnym, pochopnie wyraża opinie, charakteryzuje się subiektywizmem, zarozumiałością oraz megalomanią¹¹¹.

Franciszek Ksawery Michał Bohusz (1746-1820)¹¹² odbył dwie podróże po Europie, pierwszą w latach 1777-1778, a drugą w okresie 1781-1782. Podczas pierwszego wojażu wraz z towarzyszami odwiedził Anglię na początku 1778 r. Obszerny dziennik z podróży Bohusza zawiera rzeczowy i skrupulatny opis obserwowanej rzeczywistości. W wyniku

¹⁰² J.M. Kossowicz, *op. cit.*, s. 290-291. Opis w aneksie.

¹⁰³ D. Wilmański, *Tomasz Stanisław Wolski z Uniejowa (1697-po 1766). Najślynniejszy Polski podróżnik czasów saskich*, cz. 1, „W Uniejowie” 2014, nr 60, s. 10-11. W księgach metrykalnych Uniejowa autorowi tekstu udało się odnaleźć wpis dotyczący dokładnej daty urodzenia Tomasza Wolskiego oraz informacje na temat rodziców i rodzeństwa.

¹⁰⁴ T.S. Wolski, *op. cit.*

¹⁰⁵ *Ibidem*, s. 189-199.

¹⁰⁶ *Ibidem*, s. 192.

¹⁰⁷ *Ibidem*, s. 195.

¹⁰⁸ *Ibidem*.

¹⁰⁹ *Ibidem*, s. 191.

¹¹⁰ *Ibidem*, s. 193 [tłum. P.N.].

¹¹¹ *Ibidem*, s. 189-199.

¹¹² H. Mościcki, *Bohusz Franciszek Ksawery*, [w:] PSB, t. 2, s. 229-230; F. Wolański, *Wstęp* [w:] F.K. Bohusz, *Dziennik podróży*, wstęp i oprac. F. Wolański, Kraków-Wrocław 2014, *Peregrinationes Sarmatarum*, vol. 3, s. 7-18.

rozwoju form narracyjnych w Rzeczypospolitej w drugiej połowie XVIII w., wysokiej kompetencji piśmienniczej oraz szerokiego horyzontu umysłowego autora otrzymujemy wielopłaszczyznowy i różnorodny obraz nie tylko Anglii oraz jej mieszkańców, ale również innych zwiedzanych krajów europejskich oraz obserwowanych narodowości¹¹³.

Jednakże autor diariusza, poruszając zagadnienia religijne, używa stronniczych sformułowań oraz subiektywnych ocen i opinii. Bohusz dokładnie opisuje strukturę organizacyjną ówczesnego Kościoła anglikańskiego, uwzględniając kwestie finansowe, obyczajowe, obrzędowe, związane z doktryną i praktyką panującego wyznania¹¹⁴. Pomimo wszechstronnej i wnikliwej prezentacji, autor używa subiektywnych określeń związanych z własnymi przekonaniami: „Od czasów nieszczęśliwego oderwania się od jedności Kościoła rzymskiego Kościół angielski rozmaitych przez długi czas doświadczywszy odmian, stanął na koniec w formie, w jakiej go teraz widzimy”¹¹⁵. Bohusz zwraca uwagę na wystrój, wnętrza zborów oraz liturgię: „Po kościołach nie widać ani posągów, ani obrazów, a rzadko nawet obaczyć ochędóstwo, śpiewanie ich liturgii jest smutne i usypiające”¹¹⁶. Autor przedstawia pozycję społeczną, jak również finansową duchowieństwa anglikańskiego. Ze względu na możliwość relatywnie szybkiego podniesienia swojego statusu majątkowego kariera w duchowieństwie była częstym wyborem, niezależnie od przekonań, pochodzenia oraz umiejętności kandydata: „To czyni, że wielu bardzo, albo z imienia i urodzenia, albo z talentów i nauki, dystyngowanych wstępuje w stan duchowny, w którym tak przyzwoicie żyć mogą”¹¹⁷.

Bohusz przedstawia różne wyznania protestanckie rozwijające się od XVI w. na terenie Anglii oraz podkreśla ich prawo do publicznego sprawowania kultu, co było związane z panującą tolerancją w Kościele anglikańskim: „Purytanie, nowochrześciany, prezbiterianie, kwakrowie, metodyści zupełnie mają exercitium swej religii. Anglia jest stekiem sekt wszystkich, liczą tam ich do 36”¹¹⁸. Ponadto autor diariusza zaznacza przyzwolenie ówczesnego Kościoła na swobodne rozwijanie się skrajnych grup religijnych: „Tam to początek wzięła ta to mniemana filozofia, która żadnej nie zna religii, nazywają ich Free Thinker – wolnomysłęciami, arianie i socynianie niewierzący w Trójcę Najświętszą pod imieniem wolnomysłęcego kryją się. Deista bez żadnej religii zowie się wolnomysłęcym. Fatalista toż samo prawie znaczący czyni to samo, a co gorsza, rozwiąże życie, rozsypa, debosz i bezbożność bez granic”¹¹⁹.

Jednakże panująca tolerancja w ówczesnym Kościele anglikańskim nie dotyczyła wyznania katolickiego, które według autora jest jedyną prawdziwą religią: „Mówiłem wyżej, że

¹¹³ F. Wolański, *op. cit.*, s. 9-14.

¹¹⁴ F.K. Bohusz, *op. cit.*, s. 78-80.

¹¹⁵ *Ibidem*, s. 78-79.

¹¹⁶ *Ibidem*, s. 79.

¹¹⁷ *Ibidem*, s. 80.

¹¹⁸ *Ibidem*, s. 79.

¹¹⁹ *Ibidem*, s. 80.

tolerancją panuje w Kościele anglikańskim, ale za to się ma rozumieć względem wszystkich sekt innych, ale nie względem wyznania katolickiego. Ta prawdziwa jedyna religia jest w nieważności sama jedna u Anglika, dla jednych katolików prawa w Anglii są surowymi, chociaż łagodnie egzekwowane¹²⁰. Bohusz uwydatnia złe położenie społeczne, prawne oraz materialne katolików, którzy w Anglii są niesprawiedliwie traktowani: „Każdy katolik musi dwoje tyle płacić podatku gruntowego, ile inny obywatel, żaden z nich ani do parlamentu wybrany, ani na żaden urząd wyniesiony być nie może. Dlatego katolicy nie mogą nabywać ani posiadać dóbr, chyba pod pożyczonym imieniem jakiego dysydenta¹²¹. Ponadto podróżnik podkreśla brak pozwolenia na sprawowanie publicznego kultu przez katolików: „Liczba katolików jest znaczna, ale publicznego exercitium nie mają¹²². Msze odbywają się w kaplicach w prywatnych domach, do których przybywają rzesze wiernych: „Są wprawdzie kaplice, jak np. sardyńska i bawarska, dość publiczne, w niedzielę do pięć razy odmieniające się¹²³. Bohusz odnotowuje licznie zgromadzonych katolików na mszy w kaplicy elektora bawarskiego: „Dnia 8 byłem na mszy w kaplicy elektora bawarskiego, nacisk ludzi przez wszystkie nabożeństwa godziny tak był wielki, że się docisnąć i księdza widzieć w ołtarzu nie można było¹²⁴.

Relacje z podróży polskich wojażerów dotyczące wizerunku społeczeństwa angielskiego zazwyczaj przybierają formę spontanicznych, emocjonalnych zapisków. Forma prezentacji Anglików bywa indywidualną reakcją, albo powtarzaniem potocznych, obiegowych opinii własnego kręgu kulturowego. Analizowana literatura podróżnicza zawierająca różnorodne opisy odzwierciedla stan świadomości ówczesnego społeczeństwa¹²⁵. Wizerunek Anglików ewoluował w epoce nowożytnej. Otwarta postawa w stosunku do „obcych” krajów oraz „innych” ludzi pojawiła się, gdy ideologia sarmacka zaczęła ustępować miejsca myśli oświeceniowej¹²⁶. W niniejszych rozważaniach wyodrębniłam aspekt religijny, który jest dominującą perspektywą wizerunku Anglika. W analizowanych tekstach odczuwalny jest duch kontrreformacji, ponieważ podróżnicy niejednokrotnie wyrażają się bardzo negatywnie o otaczającej niekatolickiej rzeczywistości. Gorliwi i praktykujący katolicy posiadający ugruntowany światopogląd religijny często odznaczają się fanatyzmem. Heretykom przypisują najgorsze cechy¹²⁷.

Autorzy zapisków z wojaży dostarczają subiektywnych, stronniczych ocen oraz opinii. Opisy panującego wyznania w Anglii na kartach piśmiennictwa podróżniczego były

¹²⁰ *Ibidem*.

¹²¹ *Ibidem*, s. 80-81.

¹²² *Ibidem*, s. 81.

¹²³ *Ibidem*.

¹²⁴ *Ibidem*, s. 71.

¹²⁵ A. Niewiara, *op. cit.*, s. 11.

¹²⁶ D. Dolański, *Anglia – ewolucja obrazu w polskim piśmiennictwie XVIII w.*, [w:] *Staropolski ogląd świata – problem inności*, red. F. Wołański, Toruń 2007, s. 260.

¹²⁷ H. Dziechcińska, *op. cit.*, s. 27; J. Długosz, *Jakub Sobieski...*, s. 149.

nacechowane niezwykle emocjonalnie oraz stanowiły manifestację uczuć i przekonań religijnych katolików, jak również innowierców. Autorzy relacji stosują oceny moralne podczas prezentacji angielskiego społeczeństwa, panujących władców, jak również postaci historycznych. Literatura podróżnicza zawiera liczne uwagi związane z wyznaniem protestanckim i stosunkami między protestantami a katolikami. Cechą charakterystyczną ówczesnych relacji jest opisywanie kształtowania się religii panującej w Anglii oraz przedstawienie i analiza sytuacji katolików w tym państwie. Podróżnicy odnotowują efekty sporów konfesyjnych, z zaciekawieniem obserwują odmienny charakter nabożeństw. Wizerunek Anglika oscylował wokół stereotypu heretyka, mocno osadzonego w mentalności staropolskiej¹²⁸.

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne:

Biblioteka Książąt Czartoryskich, rkps 3031 IV: Wąsowski B., *Europaea Peregrinatio Quam Perillarum Ac MMDD Nicolai à Grudna Grudziński tune Ustiensis, postea Golubiensis Gryboviensis et Guzoviensis Capitanei, et Sigismundi à Grudna Grudziński tunc Bolemoviensis Germanorum Fratrum Peregrinationis Comes P. Bartholomaeus Nathanael Wąsowski. S. JESU omnium opere hec contectorum spectacor Calamo manuque propria descripsit et reliquit Collegio Posnaniensis S.J. Anno a Peregrino in terries Verbo Dei 1650 ad 1656.*

Źródła drukowane:

- Autobiografia Jana Rybińskiego, seniora braci czeskich*, wyd. A. Danysz, „Reformacja w Polsce” 1922, nr 8, s. 305-314.
- Billewicz T., *Diariusz podróży po Europie w latach 1677-1678*, oprac. M. Kunicki-Goldfinger, Warszawa 2004.
- Bohusz F.K., *Dziennik podróży*, wstęp i oprac. F. Wolański, Kraków–Wrocław 2014, *Peregrinationes Sarmatarum*, vol. 3.
- Gawarecki S., *Diariusz drogi. Podróż Jana i Marka Sobieskich po Europie 1646-1648*, oprac. i wstęp M. Kunicki-Goldfinger, Warszawa 2013.
- Hartmann A.S., *Tagebuch Adam Samuel Hartmanns, Pfarrers zu Lissa i. P., über seine Kollektenreise durch Deutschland, die Niederlande, England und Frankreich in den Jahren 1657-1659*, red. R. Prümers, „Zeitschrift der Historischen Gesellschaft für die Provinz Posen” 1900, t. 15, s. 203-246.
- Korespondence pana Ondřeje Reje z Nagłowic*, „Časopis Matice Moravské” 1930, t. 54, s. 177-182.
- Kossowicz J.M., *Diariusz podróży po Europie (1682-1688)*, oprac., wstęp i komentarz A. Markiewicz, Warszawa 2017.
- Listy Jana Jonstona do Samuela Hartliba*, transkrypcja oraz tłumaczenie angielskie i polskie ze wstępem, przypisami i bibliografią W.J. Hitchens, A. Matuszewski, J. Young, Warszawa 2000.

¹²⁸ *Mercuriusz sarmacki...*, s. 29, 31-32; J. Ossoliński, *op. cit.*, s. 131; J.U. Niemcewicz, *op. cit.*, s. 118; J. Weselski-Laetus, *op. cit.*, s. 139-143, 158-159; S. Gawarecki, *op. cit.*, s. 219, 224, 228-229; B. Wąsowski, *op. cit.*, s. 273, 280, 283-285; J.M. Kossowicz, *op. cit.*, s. 290-291, 294, 298-299, 301, 310; T. Billewicz, *op. cit.*, s. 299, 302-303; T.S. Wolski, *op. cit.*, s. 191-193, 195, 199.

- Merkuriusz sarmacki z Niderlandów i Anglii czyli zwięzła relacja z dwóch poselstw do Niderlandów i Anglii, które z woli Najjaśniejszego i Najpotężniejszego Króla Polski i Szwecji etc. i za zgodą Jego dostojników, senatorów i Sejmu gorliwie i chwalebnie sprawował i uczynił sławnymi oświecony i wspaniały pan Paweł Działyński Roku Pańskiego 1597*, przeł. I. Horbowy, oprac. R. Marciniak, Wrocław 1978.
- Niemcewicz J.U., *Opisanie podróży i poselstwa, które w imieniu Najjaśniejszego Króla polskiego i szwedzkiego, Władysława IV, odprawował Jan Zawadzki, starosta świecki, podkomorzy królewski do książąt niemieckich, do królewów szwedzkiej i czeskiej, do Zjednoczonych Prowincji Belgów i do Króla angielskiego w r. 1633*, [w:] idem, *Zbiór pamiętników historycznych o dawnej Polsce*, t. III, Lipsk 1839, s. 95-133.
- Ossoliński J., *Pamiętnik*, oprac. W. Czapliński, Warszawa 1976.
- Sobieski J., *Peregrynacja po Europie (1607-1613). Droga do Baden (1638)*, oprac. J. Długosz, Wrocław 1991.
- Weselski-Laetus J., *Peregrinatio suscepta anno reparatae salutis M.DC.XXX.VII a me Andrea de Naglovice Rej in Daniam, Angliam ac Foederatus Belgium, cum Illustrissimum S.R.M. Poloniae legatum, Andream a Naglovice Rej, patruum meum comitater [...]*, wyd. przez O. Odložilika, „Časopis Matice Moravské” 1930, t. 54, s. 114-177.
- Wolski T.S., *Illustris peregrinatio Ierosolimitana latius protracta per tres insigniores mundi partes*, Lwów 1748.

Opracowania:

- Augustyniak U., *Myszkowski (Gonzaga-Myszkowski margrabia na Mirowie) Zygmunt*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 22, Wrocław 1977, s. 404-407.
- Baczewski S., *Szlachectwo. Studium z dziejów idei w piśmiennictwie polskim. Druga połowa XVI wieku-XVII wiek*, Lublin 2009.
- Baranowski J., *Bartłomiej Nataniel Wąsowski. Teoretyk i architekt XVII wieku*, Warszawa 1975.
- Benedyktowicz Z., „*Portrety obcego*”. *Od stereotypu do symbolu*, Kraków 2000.
- Betlej A., *Sibi, Deo, Posteritati. Jabłonowscy a sztuka w XVIII wieku*, Kraków 2010.
- Boksański Z., *Stereotyp a kultura*, Wrocław 2001.
- Bystron J.S., *Megalomania narodowa*, Warszawa 1995.
- Brensztejn M., *Billewicz Teodor*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 2, Kraków 1936, s. 101-102.
- Brzozowski J., *Anglia i Anglicy w świetle „Merkuriusza sarmackiego z Niderlandów i Anglii z roku 1597”*, [w:] *Anglosasi, Francuzi i Polacy – wzajemny wizerunek dawniej i dziś*, red. P. Guzowski, M. Kamecka, Białystok 2005, s. 43-57.
- Chachaj M., *Staropolscy studenci i podróżnicy w Oksfordzie (1573-1620)*, [w:] *Miscellanea Res Polonorum, Brittanorum Ac Judaeorum Illustrantia*, red. J. Basista, A. Kaźmierczyk, M. Markiewicz, D. Oliwa, Kraków 2015, s. 159-168.
- Czapliński W., *Jerzy Ossoliński*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 24, Wrocław 1979, s. 403-410.
- Dąbrowski J., *Polacy w Anglii i o Anglii*, Kraków 1962.
- Długosz J., *Jakub Sobieski 1590-1646. Parlamentarzysta, polityk i pamiętnikarz*, Wrocław 1989.
- Długosz J., *Sobieski Jakub*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 39, Warszawa–Kraków 1999-2000, s. 483-490.
- Długosz J., *Sobieski Marek*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 39, Warszawa–Kraków 1999-2000, s. 504-506.
- Dolański D., *Anglia – ewolucja obrazu w polskim piśmiennictwie XVIII w.*, [w:] *Staropolski ogląd świata – problem inności*, red. F. Wolański, Toruń 2007, s. 246-261.
- Dziechcińska H., *O staropolskich dziennikach podróży*, Warszawa 1991.

- Gierowski J.A., *Jabłonowski Aleksander Jan*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 10, Wrocław 1962-1964, s. 213.
- Gierowski J.A., *Jabłonowski Jan Stanisław*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 10, Wrocław 1962-1964, s. 221-223.
- Gostkowski Z., *Teoria stereotypu i poglądy na opinię publiczną Waltera Lippmanna*, „Archiwum Historii Filozofii i Myśli Społecznej” 1959, nr 5, s. 39-84.
- Kalinowska A., *Misja Andrzeja Reya w Anglii w 1637 roku*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 2007, t. 51, s. 7-20.
- Kamecka M., „*Po naukę świata i ludzi*”. *O zagranicznej edukacji Polaków czasów saskich*, [w:] *Między barokiem a oświeceniem. Edukacja, wiedza, wykształcenie*, red. S. Achremczyk, Olsztyn 2005, s. 38-48.
- Konopczyński W., *Działyński Paweł*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 6, Kraków 1948, s. 95-96.
- Kowalczyk M.E., *Obraz Włoch w polskim piśmiennictwie geograficznym i podróżniczym osiemnastego wieku*, Toruń 2005.
- Kowalski P., *Leksykon znaki świata. Omen, przesąd, znaczenie*, Warszawa–Wrocław 1998.
- Kucharski A., *Theatrum peregrinandi. Poznańskie aspekty staropolskich podróży w epoce późnego baroku*, Toruń 2013.
- Kuchowicz Z., *Człowiek polskiego baroku*, Łódź 1992.
- Lepszy K., *Jan III Sobieski*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 10, Wrocław 1962-1964, s. 413-422.
- Maliszewski K., *W kręgu staropolskich wyobrażeń o świecie*, Lublin 2006.
- Mamzer H., *Tożsamość w podróży. Wielokulturowość a kształtowanie tożsamości jednostki*, Poznań 2002.
- Mirga A., *Stereotyp jako model „prawdziwego swojego” i „obcego”. (Próba rekonstrukcji teoretycznej zjawiska stereotypu)*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Etnograficzne” 1984, nr 19, s. 51-69.
- Mościcki H., *Bohusz Franciszek Ksawery*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 2, Kraków 1936, s. 229-230.
- Niewiara A., *Wyobrażenia o narodach w pamiętnikach i dziennikach z XVI-XIX wieku*, Katowice 2000.
- Nowicka E., *Swojskość i obcość jako kategorie socjologicznej analizy*, [w:] *Swoi i obcy*, red. E. Nowicka, Warszawa 1990, s. 5-53.
- Odložilík O., *Morawští exulanti Jiri a Jan Weseľski-Laetove*, „Časopis Matice Moravské” 1930, t. 54, s. 79-114.
- Pietrzyk Z., *Relacja z podróży jezuita Bartłomieja Nataniela Wąsowskiego*, [w:] *Staropolskie podróżowanie*, red. B. Rok, F. Wolański, Kraków 2016, *Peregrinationes Sarmatarum*, vol. 4, s. 263-264.
- Podemski K., *Socjologia podróży*, Poznań 2004.
- Szumaska U., *Anglia a Polska w epoce humanizmu i reformacji: (związki kulturalne)*, Lwów 1938.
- Targosz K., *Jana Sobieskiego nauki i peregrynacje*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1991.
- Tazbir J., *Stosunek do obcych w dobie baroku*, [w:] *Swojskość i cudzoziemszczyzna w dziejach kultury polskiej*, red. Z. Stefanowska, Warszawa 1973, s. 80-112.
- Tażbierski Z., *Związki Polski z Anglią od schyłku XIV do połowy XVII wieku. Studium z dziejów polityki dynastycznej*, Olsztyn 1994.
- Wasilewski T., *Rey (Rej) Andrzej*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 31, Wrocław 1988-1989, s. 183-187.
- Wilmański D., *Tomasz Stanisław Wolski z Uniejowa (1697-po 1766). Najślynniejszy Polski podróżnik czasów saskich*, cz. 1, „W Uniejowie” 2014, nr 60, s. 10-13.